

Ks. Paweł WYGRALAK*

ZNACZENIE WYGLĄDU ZEWNĘTRZNEGO DZIEWIC I MNICHÓW W FORMACJI DUCHOWEJ W KLASZTORACH GALII I HISZPANII (VI-VII W.)

Wstąpienie do klasztoru wiązało się z przyjęciem obowiązujących w nim zasad, które miały w pierwszym rzędzie wspomóc dziewice i mnichów w odnalezieniu bliskiej więzi z Jezusem Chrystusem. Cezary z Arles we wstępie do reguły dla dziewic pisał:

„Przebywając stale w klasztorze, proście w żarliwych modlitwach Syna Bożego, aby was nawiedził, tak abyście te wskazówki z pomocą Bożą zdołały zachować i potem mogli mówić z przekonaniem: Znalazłyśmy Tego, którego szukała dusza nasza (por. Pnp 3, 4)”¹.

Donat natomiast, po zebraniu doświadczeń wcześniejszych ojców, jeszcze wyraźniej przedstawił wartość opracowanej reguły dla duchowego rozwoju dziewic. Dzięki zachowaniu wszystkich przepisów w niej zawartych dziewice będą mogły wyjść kiedyś z świecącymi lampami pełnymi oliwy na spotkanie przychodzącego Oblubieńca (por. Mt 25,6-10), a tańcząc będą mówiły: „znalazłam, którego szukała dusza moja” (Pnp 3, 4)². Izydor z Sewilli podkreślał natomiast, że droga mnicha do doskonałości jest drogą wąską i stromą³. Nie wszyscy twórcy reguł przedstawiali we wstępie motywację konieczności przestrzegania jej zasad, podkreślili jednak, że każdy wstępujący do klasztoru musi przestrzegać opisanych w regule zasad. I tak Fruktuoz pisał:

* Ks. dr hab. Paweł Wygralak, prof. UAM – profesor nadzwyczajny w Zakładzie Teologii Patrystycznej i Historii Kościoła na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; e-mail: pawelwyg@amu.edu.pl.

¹ Caesarius Arelatensis, *Regula virginum* 1, ed. J. Courreau – A. de Vogüé, SC 345, Paris 1988, 170, tłum. M. Borkowska: *Reguła dla dziewic św. Cezarego biskupa*, w: *Zachodnie reguły monastyczne*, red. M. Starowieyski, ŻM 50, Kraków 2013, 406.

² Por. Donatus Vesontionensis, *Regula ad virgines, Prologus*, PL 87, 274, tłum. B. Spieralska: *Reguła dla dziewic św. Donata, biskupa Vesontium*, w: *Zachodnie reguły monastyczne*, ŻM 50, 603-606.

³ Por. Isidorus Hispalensis, *Regula monachorum, wstęp*, w: *Santos Padres Españoles*, ed. J. Campos Ruiz, BAC 321, Madrid 1971, 90.

„Po miłości Pana i bliźniego, która jest więzią wszelkiej doskonałości i zwieńczeniem wszelakich cnót, nakazuje się, zgodnie z powszechną tradycją, aby zachowywać w klasztorach wszystko, co następuje”⁴.

Wydźwięk tych wstępnych wypowiedzi jest wspólny wszystkim twórcom reguł: uważali, że przestępujący próg klasztoru kandydaci do życia mniszego są zobowiązani do bezwzględnego zachowania wszystkich przepisów reguły. Jednocześnie, i to należy podkreślić, przewidywali sytuacje, np. poważna choroba, podeszły wiek, w których trudno będzie realizować wszystkie zalecenia reguł. Spośród wielu wskazań dla dziewczyc i mnichów, twórcy reguł uznali za ważne dla duchowego rozwoju człowieka, oddającego się na służbę Bogu, również postawienie bardzo konkretnych wymagań dotyczących wyglądu zewnętrznego, tzn. stroju, zachowania, higieny ciała. Omówieniu tych wskazań i ich motywacji poświęcone jest niniejsze opracowanie. Podstawę stanowią reguły dla dziewczyc i mnichów obowiązujące w klasztorach Galii i Hiszpanii w VI i VII w. przygotowane przez Cezarego z Arles († 542)⁵, Aureliana z Arles († 551)⁶, Ferreola z Uzès, († 581)⁷, Donata († ok. 670)⁸, Leandra z Sewilli († 599 lub 600)⁹, Izydora z Sewilli († 636)¹⁰, Fruktuoza z Bragi († 665)¹¹ oraz nieznanego autora dla klasztoru w Tarnat¹².

1. Znaczenie „habitu”. Ubiór mnicha i mniszki miał znaczenie dla duchowego rozwoju osób całkowicie poświęcających swoje życie Jezusowi. Dlatego przybywający do klasztoru kandydaci do życia mniszego przez pierwszy próbny okres swojej formacji chodzili w ubiorach świeckich. Z zasady trwało to cały rok, choć w gestii opata leżała możliwość zmiana długości okresu wstępnego. Po pozytywnej ocenie pierwszego okresu pobytu we wspólnocie kandydat był przyjmowany do wspólnoty. Autor reguły dla klasztoru Tarnańskiego stwierdzał, że

⁴ Fructuosus Bracarenis, *Regula monachorum*, w: *Santos Padres Españoles*, ed. J. Campos Ruiz, BAC 321, 137, tłum. P. Wygralak: *Świętego Fruktuoza Regula mnichów*, w: *Zachodnie reguły monastyczne*, ŻM 50, 1049.

⁵ Por. Caesarius Arelatensis, *Regula virginum*, SCh 345; tenże, *Regula monachorum*, SCh 398.

⁶ Por. Aurelianus Arelatensis, *Regula ad monachos*, PL 68, 385-397; tenże, *Regula ad virgines*, PL 68, 399-406.

⁷ Por. Ferreolus Ucetiensis, *Regula ad monachos*, PL 66, 959-976.

⁸ Por. Donatus Vesontionensis, *Regula ad virgines*, PL 87, 273-298.

⁹ Por. Leandrus Hispalensis, *De institutione virginum et contemptu mundi (Regula Sancti Leandri)*, w: *Santos Padres Españoles*, ed. J. Campos Ruiz, BAC 321, 21-76.

¹⁰ Por. Isidorus Hispalensis, *Regula monachorum*, BAC 321, 90-125.

¹¹ Por. Fructuosus Bracarenis, *Regula monachorum*, BAC 321, 137-162; tenże, *Regula monastica communis*, BAC 321, 172-208.

¹² Por. *Regula monasterii Tarnantensis*, PL 66, 977-986.

„skoro bowiem kandydat zasłużył sobie na inne szaty, poprzednie odzienie nie będzie do niego należało, aby zmiana zewnętrznego człowieka w pełni odpowiadała zmianie człowieka wewnętrznego”¹³.

A zatem poprzez zmianę ubioru i przyjęcie stroju mniszego, kandydat wskazywał na dokonującą się w nim wewnętrzną przemianę. Odtąd należał bowiem już do innego świata. Należy jednak stwierdzić, że taka motywacja zmiany ubioru kandydata po pozytywnie ocenionym czasie próby pojawia się w omawianych regułach niezmiernie rzadko. Cezary z Arles uważał, że kandydat nie może przyjąć szat zakonnych dopóty, dopóki nie pozbedzie się swego majątku, co było argumentowane słowami samego Chrystusa, który doskonałość łączył jednoznacznie w wyzbyciu się wszelkiej własności (por. Mt 19, 21)¹⁴.

Najczęściej używanym argumentem, stawianym przez twórców reguły przy opisywaniu sposobu ubierania się dziewczyc i mnichów, było praktykowanie cnoty ubóstwa. Biskup Arles przekonywał dziewczyc, aby niczego, także odzieży, nie uważały za swoją własność¹⁵. Nakazywał, aby ich szaty były proste w kroju i w naturalnych kolorach, tzn. szare albo o barwie mlecznej, natomiast nigdy czarne¹⁶ albo lśniąco białe. Także Donat w swojej regule wymagał:

„Napominam szczególnie, aby jak już powiedziano, siostry nigdy nie używały szat lśniąco wybielanych ani z purpurowym obszyciem lub z futra bobrowego, ale tylko naturalnie białych lub mlecznych. Hafty, ozdoby, szaty purpurowe niech się nigdy nie znajdują w klasztorze”¹⁷.

Zatem kolory habitów powinny być naturalnymi barwami tkanin, z których zostały uszyte. Nie dopuszczano farbowania materiałów, z których szyto habitów¹⁸, ani też zdobienia ich haftami czy obszyciami. Wszystko to uchodziło bowiem za wyraz zbytku. Przygotowanie takiego materiału, stosownie wszelkich ozdób wymagałoby znacznie większych nakładów finansowych, a więc sprzeciwiałoby się cnocie ubóstwa. Prostotą ubioru wyrażano nie tylko ubó-

¹³ Tamże 1, PL 66, 979, tłum. B. Spieralska: *Regula Tarnateńska*, w: *Zachodnie reguły monastyczne*, ŻM 50, 571.

¹⁴ Por. Caesarius Arelatensis, *Regula monachorum* 3.

¹⁵ Por. tenże, *Regula virginum* 17, SCh 345, 192.

¹⁶ Cezary z Arles nie dopuszcza czarnego koloru habitów dziewczyc, czyni to natomiast Aurelian, zaznaczając jednak, że ma to być czerń naturalna. Por. Aurelianus Arelatensis, *Regula ad virgines* 22, PL 68, 302.

¹⁷ Donatus Vesontionensis, *Regula ad virgines* 63, PL 87, 293, ŻM 50, 655. Por. P. Wygralak, *Ubóstwo jako wymóg życia mniszego na podstawie reguł monastycznych Galii i Hiszpanii (VI-VII w.)*, w: *Ojcowie Kościoła o ubóstwie*, red. B. Częsz – P. Wygralak, Poznań 2013 = TPatr 10 (2013) 163-164.

¹⁸ Por. Caesarius Arelatensis, *Regula virginum* 44, SCh 345, 228; Aurelianus Arelatensis, *Regula ad monachos* 26, PL 68, 391; tenże, *Regula ad virgines* 22, PL 68, 402; Ferreolus Ucetienses, *Regula ad monachos* 32, PL 66, 970; *Regula monasterii Tarnantensis* 19, PL 66, 985.

stwo dziewic, ale także ich pokorę, skromność¹⁹, troskę o zachowanie cnoty czystości. Leander uważał, że strojenie się dziewczyc może przeszkadzać im w zachowaniu cnoty czystości. Wszak pokazując się w pięknym ubraniu, dziewczica „ściąga na siebie wejrzenia młodzieńców. Chęć podobania się cudzym oczom jest właściwa kobietom lekkich obyczajów”²⁰. Skromny ubiór był również znakiem całkowitego oddania się na służbę Bogu, zgodnie z cytowanym przez Cezarego pouczeniem św. Pawła: „Żaden żołnierz Boży nie wikła się w światowe zabiegi, bo chce zadowolić tego, u którego przyjął służbę” (2Tm 2, 4)²¹. Ubóstwo dziewczyc wyrażało się również w fakcie, że ich stroje były przygotowane w klasztorze²². Trudno jest natomiast określić na podstawie dostępnych reguł czy dziewczice w poszczególnych wspólnotach ubierały się jednakowo. Jeśli jednak założymy, że miały to być suknie proste w kroju, o naturalnych barwach, szyte w klasztorze, to z dużą dozą prawdopodobieństwa można postawić hipotezę, że były takie same dla wszystkich. Potwierdzeniem tej tezy mogłoby być wymaganie postawione przez Fruktuoza, który wprost wymagał, aby wszyscy mnisi ubierali się jednakowo²³. Wyrazem skromności dziewczicy był również noszony przez nie welon oraz wiązana pod nim chusta. Niektórzy autorzy reguł określali nie tyle wygląd welonu, ile sposób w jaki ma być zakładana pod nim chusta. Miała być wiązana, tak aby zasłaniała niemal całe czoło a przede wszystkim włosy. Przepisy w tej materii były różne. Zalecano odległość od 2,5 cm do 9 cm nad brwiami²⁴.

Podobne wymagania odnośnie do ubioru stawiano mnichom. Izydor z Sewilli był przekonany, że zbyt wystawny ubiór może pociągnąć mnichów do rozwiązłości²⁵. Dlatego podkreślał, że głównym przeznaczeniem odzieży nie jest ozdoba człowieka, ale okrycie jego ciała. Nie znaczy to jednak, aby strój mnicha miał być niedbały i nie chroniący go przed zimnem. Musi być schludny, gdyż „zbyt niedbałe ubranie powoduje boleść serca lub rodzi grzech pychy”²⁶. Ta uwaga wydaje się bardzo interesująca. Wskazuje bowiem na dobrą

¹⁹ Por. Caesarius Arelatensis, *Regula virginum* 44, SCCh 345, 228. J. Leclercq OSB (*Chrystus w oczach średniowiecznych mnichów*, tłum. M. Borkowska, ŻM 25, Kraków 2001, 85) uważa, że całkowite ubóstwo osób poświęcających swoje życie Bogu jest naśladowaniem kenozy Chrystusa.

²⁰ Por. Leandrus Hispalensis, *De institutione virginum et contemptu mundi*, BAC 321, 31, tłum. I. Gano: *O pouczeniu dziewczyc i o pogardzie świata świętego Leandra (Regula św. Leandra)*, w: *Zachodnie reguły monastyczne*, ŻM 50, 937.

²¹ Por. Caesarius Arelatensis, *Regula virginum* 60, SCCh 345, 244, ŻM 50, 431.

²² Por. tamże 44, SCCh 345, 228. Warto podkreślić, że w omawianym okresie od osób konsekrowanych domagano się całkowitego wyrzeczenia się dóbr materialnych, czego zewnętrznym wyrazem była uboga szata dziewczicy czy też mnicha. Wcześniej natomiast dopuszczano posiadanie majątku, mimo ślubowania życia dziewiczego. Taką możliwość dawał m.in. św. Ambroży (*De virginibus* 1, 62-63). Por. J.A. Ihnatowicz, *Najstarsze formy życia konsekrowanego i ich rola w Kościele dzisiaj*, w: *Vita consecrata. Życie ofiarowane Bogu i ludziom*, red. T. Rusiecki, Kielce 2002, 16.

²³ Por. Fructuosus Bracarensis, *Regula monachorum* VI, BAC 321, 146.

²⁴ Por. Caesarius Arelatensis, *Regula virginum* 56, SCCh 345, 240.

²⁵ Por. Isidorus Hispalensis, *Regula monachorum* XII, BAC 321, 109.

²⁶ Tamże, tłum. I. Gano: *Księga reguły klasztornej*, w: *Zachodnie reguły monastyczne*, ŻM 50,

znajomość natury człowieka przez biskupa Sewilli i jego zmysł pedagogiczny. Wiedział on, że wymagania ascetyczne mają swoje granice, których nie wolno przekroczyć. Mogłoby to grozić zniechęceniem się mnicha. Dlatego też zapisał, że mnisi powinni w klasztorze

„okrywać się habitami (*pallium*), tak żeby byli godnie odziani, a mieli swobodę przy wykonywaniu pracy”²⁷.

Mnisi jednak, zdaniem niektórych twórców reguł, nie powinni z przesadą dbać o swoje habitę. Nie powinny one oznaczać zbyt ładnym zapachem, powinny być natomiast zawsze lekko przybrudzone. Według Ferrola uchroni to mnicha przed rozwiązłością i brakiem pokory²⁸. Trudno jest określić, jak często mnisi prali swoje ubiory. W regułach próżno szukać takich przepisów poza wskazaniami dla wspólnoty klasztoru Tarnateńskiego, gdzie przeor decydował, kiedy należy prać habit²⁹. Ponadto mnisi musieli zadowolić się otrzymanymi z polecenia opata ubraniami i nie mieli prawa prosić o dodatkowe rzeczy. Taka postawa była realizacją nauczania samego Chrystusa, który wymagał od swoich uczniów: „nie miejcie też po dwie suknie!” (Łk 9, 3).

W ten sposób mnich wyrzekał się wszelkiego zbytku. Nie znaczyło to, że w zimie mnisi nie mogli mieć dwóch tunik, ale chodziło o to, aby nie mieli niczego w nadmiarze³⁰. Izydor z Sewilli oraz Fruktuoz zawarli w swoich regułach szczegółowe wykazy odzieży przysługującej każdemu z mnichów. Biskup Sewilli uważał więc, że

„Słudzy Chrystusa zadowolą się trzema tunikami, dwoma habitami i jedną kukullą³¹. Poza tym otrzymają płaszcz ze skóry, krótki płaszcz z rękawami, buty i sandały. Tymi rzeczami się zadowolą i nie będą żądali więcej”³².

1012. Por. S. Torrales Tovar, *El habito monastico oriental y su adaptación en Hispania*, w: *Bizancio y la península ibérica: de la antigüedad tardía a la edad moderna*, ed. I. Pérez Martín – P. Bâdenas de la Peña, Madrid 2004, 161.

²⁷ Isidorus Hispalensis, *Regula monachorum* XII 1, BAC 321, 109, ŻM 50, 1013.

²⁸ Por. Ferreolus Ucetienses, *Regula ad monachos* 32, PL 66, 370.

²⁹ Por. *Regula monasterii Tarnantensis* 19, PL 66, 985.

³⁰ Por. Ferreolus Ucetienses, *Regula ad monachos* 14, PL 66, 964.

³¹ Kukulla (łac. *cuculla*) kawałek tkaniny, którym przykrywano głowę i ramiona. Zadaniem była ochrona przed słońcem, deszczem i zimnem. Z biegiem czasu jej forma zmieniała się. Dzisiaj terminem tym określa się długi, fałdzisty płaszcz z bardzo szerokimi rękawami używany współcześnie np. przez benedyktynów. Według Ewagriusza z Pontu był to symbol łaski Zbawiciela, jak również niewinności i prostoty, ponieważ kukulla była częścią stroju noszonego przez dzieci. Por. M. Daniluk, *Kukulla*, EK 10, 167. Izydor z Sewilli (*Etymologiae* XX, PL 82, 691) wspomina o jeszcze jednej szacie dla duchownych, którą nazywa *casula* od *casa*, czyli dom. Była to obszerna szata z kapturem okrywająca całego człowieka. Spełniała więc funkcję jakby domu czy też małej celi. Por. J. Superson SAC, *Penula, planeta, casula (do początku IX wieku)*, w: *Szata liturgiczna*, red. A. Sielepin CHR – J. Superson SAC, Kraków 2016, 55-56.

³² Isidorus Hispalensis, *Regula monachorum* XII, BAC 321, 109, ŻM 50, 1013.

Natomiast według Fruktuoza mnichom wystarczą dwie szaty wierzchnie wykonane z wełny, jedna krótka peleryna, trzy tuniki, dwie koszule oraz według uznania spodnie, których nie noszono w innych znanych mu klasztorach. Ponadto każdy mnich otrzymywał sandały oraz dla chętnych buty, które można było nosić tylko w czasie chłódów, tj. od 1 listopada do 1 maja³³. Przydzielanie odzieży mnichom było obowiązkiem opata³⁴ lub odpowiedzialnego za przyodziewek brata, który ponadto miał obowiązek utrzymać odzież klasztorną w porządku, prać ją i cerować³⁵. Fruktuoz zaznacza, że każdy z mnichów ma otrzymać odpowiednią dla niego odzież³⁶. Jednocześnie tekst reguły pozwala stwierdzić z całą pewnością, że mnisi nie mieli ubrań przydzielonych na stałe do wyłącznego użytku. Dlatego też autor reguły przestrzegał:

„Niech nikt nie odważy się narzekać, kiedy widzi, że inny brat ubrał się w [niegdyś] jemu przydzielone rzeczy”³⁷.

Zatem zdarzało się z pewnością, że mnisi po oddaniu do prania używanej przez siebie odzieży otrzymywali ubranie, które przedtem nosił inny brat. Był to kolejny sposób praktykowania pokory i ewangelicznego ubóstwa. Podobne praktyki stosowano również w klasztorach żeńskich. Zdaniem Cezarego Arles mniszki nie powinny narzekać, jeśli przy zmianie odzieży otrzymają „coś gorszego niż nosiły przedtem”. Gdyby jednak okazało się, że nie potrafią przyjąć tej zasady z pokorą, powinny dokonać poważnej rewizji swojej duchowej postawy:

„same na tej podstawie osądzcie, ile wam jeszcze brakuje do owej świętej wewnętrznej ozdoby serca, skoro tak narzekacie na zewnętrzne stroje”³⁸.

Jednocześnie wiele zależało od przełożonych, którzy powinni traktować podległych im mnichów i mniszki indywidualnie. A więc i odzież należało przydzielać stosownie do ich potrzeb³⁹. Szczególnie dotyczyło to osób starszych, które trudniej znosiły na przykład zimno panujące w klasztorze⁴⁰. Izidor z Sewilli ustalił, że zgodnie z tradycją praktykowaną w pierwszej wspólnocie chrześcijan w Jerozolimie, w której: „wszystko mieli wspólne. [...] każdemu też rozdzielano według potrzeb” (Dz 4, 32.35), należy rozdelać mnichom ubrania „w zależności od tego, czego wymaga wiek i stopień każdego”⁴¹.

W tekstach omawianych reguł problem używania przez mniszki i mnichów bielizny jest w zasadzie całkowicie pomijany. Jedynie Ferreol w swojej regule

³³ Por. Fructuosus Bracarensis, *Regula monachorum* XI, BAC 321, 150.

³⁴ Por. Caesarius Arelatensis, *Regula monachorum* 16.

³⁵ Por. Isidorus Hispalensis, *Regula monachorum* XXI, BAC 321, 120.

³⁶ Por. Fructuosus Bracarensis, *Regula monachorum* XI, BAC 321, 151.

³⁷ Tamże, *ŻM* 50, 1064. Por. A. Viñayo González, *San Fructuoso de Braga. El hombre, el fundador, el santo*, Leon 1966, 60.

³⁸ Caesarius Arelatensis, *Regula virginum* 28, SCh 345, 206, *ŻM* 50, 418.

³⁹ Por. Leandrus Hispalensis, *De institutione virginum et contemptu mundi* XXVII, BAC 321, 69.

⁴⁰ Por. Fructuosus Bracarensis, *Regula monastica communis* VIII, BAC 321, 184.

⁴¹ Isidorus Hispalensis, *Regula monachorum* XII, BAC 321, 109, *ŻM* 50, 1012.

porusza ten temat, zabraniając mnichom noszenia bielizny. Uważał bowiem, że w ten sposób dogadza się ciało, przez co zaczyna się ono przeciwstawiać duszy. Autor reguły w swojej argumentacji powołuje się na szereg fragmentów z listów św. Pawła⁴² i zaleca:

„Ktokolwiek zatem kocha owe życie, niech umartwia śmiertelne ciało, i dlatego niech w codziennej walce miazdzy je jakimiś twardymi więzami dyscypliny, jako zawsze bezbożnego buntownika, aby przeciwko duszy nie powstało umocnione najmniejszą nawet ulgą”⁴³.

Dla dobra duszy zatem, aby dyscyplinować ciało, osłabiać płynące z niego żądze, nie wolno mnichom nosić bielizny. Autorzy omawianych reguł dla dziewic nie dawali żadnych wskazań odnośnie do ich bielizny. Donat wymaga jedynie, aby mniszki spały

„odziane i przepasane, aby być zawsze gotowe do oficjum Bożego, aby na dany znak wstać bez chwili ociągania”⁴⁴.

Rodzaj noszonego przez mnicha ubioru mógł być również znakiem odbywanej przez niego pokuty. Stosowne przepisy zostały umieszczone przez Fruktuoza nie w opracowanych przez siebie regułach, ale w „pакcie”, w którym mnisi podpisywali swoje zobowiązania⁴⁵. Podobnych przepisów nie zawarto w innych regułach tego okresu, mimo że określano w nich niekiedy bardzo precyzyjnie rodzaj i czas trwania pokuty dla mniszek i mnichów winnych poważnych przewinień. Tak więc, zgodnie z treścią paktu, pokutujący mnich na czas przepisanej pokuty miał obowiązek nosić siermiężną suknię lub włosienicę, miał być pozbawiony pasa i sandałów⁴⁶. Noszenie włosienicy wykonanej z sierści koziej nawiązywało do przypowieści Pana Jezusa o sędzie ostatecznym zapisanej przez św. Mateusza (por. Mt 25, 32-33)⁴⁷.

A zatem przepisy dotyczące ubioru mniszek i mnichów służyły ich duchowej formacji, pomagając w realizacji cnoty ubóstwa i ucząc pokory. Przyjęcie

⁴² Ferreol powołuje się na następujące zdania św. Pawła: „Ciało bowiem do czego innego dąży niż duch” (Ga 5, 17); „W członkach zaś moich spostrzegam prawo inne, które toczy walkę z prawem mojego umysłu i podbija mnie w niewolę pod prawo grzechu mieszkającego w moich członkach” (Rz 7, 23); „Dlatego trzykrotnie prosiłem Pana, aby odszedł ode mnie, lecz /Pan/ mi powiedział: Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali” (2Kor 12, 7); „Jeżeli będziecie żyli według ciała, czeka was śmierć. Jeżeli zaś przy pomocy Ducha uśmiercać będziecie popędy ciała – będziecie żyli” (Rz 8, 13). Por. Ferreolus Ucetienses, *Regula ad monachos* 31, ŻM 50, 549-550.

⁴³ Tamże 31, PL 66, 970, ŻM 50, 550.

⁴⁴ Donatus Vesontionensis, *Regula ad virgines* 65, PL 87, 293, ŻM 50, 656.

⁴⁵ Pakt (*pactum*) jest niewielkim dokumentem o charakterze prawnym znanym w monastycyzmie iberyjskim w okresie VII-XI w. W dokumencie tym o charakterze profesji składanej wobec biskupa lub opata określano zobowiązania mnichów, ale i obowiązki opata. Por. C.J. Bishko, *The factual tradition in Hispanic monasticism*, w: *Spanish and Portuguese Monastic History 600-1300*, red. C.J. Bishko, London 1984, 1-42.

⁴⁶ Por. *Pactum*, BAC 321, 210.

⁴⁷ Por. Fructuosus Bracarenis, *Regula monastica communis* XIX, BAC 321, 207.

prostego i ubogiego habitu, rezygnacja z bogatego i ozdobnego ubioru było wyrazem wewnętrznej przemiany, przejścia ze „świata” do życia całkowicie poświęconego Bogu⁴⁸. Biskup Arles pouczał dziewice:

„Nie wyróżniajcie się strojem, ani się nie próbujcie podobać z ubrania, ale z obyczajów, jak przystoi waszemu powołaniu”⁴⁹.

Jednocześnie mnisi i mniszki, przyjmując habit, powinny sobie zdawać sprawę, że samo noszenie ubogiego stroju nie daje im gwarancji zbawienia. Ta prawda nie została wyrażona wyraźnie w omawianych regułach, ale z pewnością była uświadamiana przez przełożonych. Wyrazem tego są słowa Cezarego z Arles skierowane do mnichów w jednym z kazań:

„Jeśli nie będzie prawdziwej miłości i pokory, nie powinniśmy mieć nadziei ani spodziewać się zbawienia tylko ze względu na suknię zakonną, abyśmy nie byli jak groby pobielane”⁵⁰.

2. Zachowanie dziewicy i mnicha jako wyraz wewnętrznego uporządkowania. W wielu regułach ich autorzy zawarli wskazania dotyczące zachowania się mnichów i dziewic, a więc śmiechu, spojrzenia, a nawet sposobu chodzenia.

Problem śmiechu na twarzach ludzi oddanych Boga pojawia się zarówno w regułach dla dziewic, jak i dla mnichów. Twórcy reguł uważali, że ani mnich, ani mniszka nie powinni się śmiać, a tym bardziej żartować. W klasztorze Tarnateńskim zabraniano mnichom opowiadania jakichkolwiek żartów, wszystkiego co mogłoby stać się źródłem śmiechu dla innych braci⁵¹. Ferreol wymagał, aby mnisi powstrzymywali się od śmiechu. W ten sposób będą naśladować samego Zbawiciela. Ewangelie bowiem mówią o płaczu Chrystusa, ale ani razu nie wspominają, aby się śmiał⁵². A ponadto wiele tekstów biblijnych wskazuje na wyższość smutku nad śmiechem. Autor reguły sięga więc do Księgi Przysłów 14,13: „Serce się smuci i w śmiechu, a boleść jest końcem radości”; do Księgi Kohelecia 7,3-4: „Lepszy jest smutek niż śmiech, bo przy smutnym obliczu serce jest dobre. Serce mędrców jest w domu żałoby, a serce głupców w domu wesela”⁵³. A ponadto mnich, który zbyt często się śmieje i żartuje wskazuje tym samym na brak duchowej dojrzałości. Jest więc podobny do celnika, który zajmuje się żartami i kpinami⁵⁴. Leander poświęcił osob-

⁴⁸ Por. Caesarius Arelatensis, *Ad sanctimonialia epistula* 2. Por. J. Kłoczowski, *Wspólnoty chrześcijańskie*, Kraków 1964, 152.

⁴⁹ Caesarius Arelatensis, *Regula virginum* 22, SCh 345, 198, ŻM 50, 415.

⁵⁰ Tenze, *Sermo* 233, 7, CCL 104, 929, tłum. J. Piłat: Cezary z Arles, *Pisma monastyczne*, ŻM 2, Kraków 1994, 101.

⁵¹ Por. *Regula monasterii Tarnantensis* 13, PL 66, 982.

⁵² Por. Ferreolus Ucetienses, *Regula ad monachos* 24, PL 66, 967.

⁵³ Por. tamże, PL 66, 967-968, ŻM 50, 543-544.

⁵⁴ Por. tamże, PL 66, 968.

ny rozdział swojej reguły problemowi śmiechu w postawie dziewicy. Zachęca w nim mniszki do trwania w Bożej radości, która, zgodnie z nauczaniem św. Pawła (por. Ga 5, 22), jest owocem ducha. Ale jednocześnie śmiech mniszki odsłania jej wnętrze, gdyż

„oblicze człowieka jest jakby zwierciadłem serca: nie śmieje się swawolnie ta, która nie jest swawolna w sercu”⁵⁵.

„Nie będzie ona śmiała się bezwstydnie, jeśli jej serce będzie czyste”⁵⁶.

Ponadto śmiech dziewicy może świadczyć o jej próżnym sercu⁵⁷. Także Donat w długim katalogu postaw i uczynków, które zasługują na nagrodę albo karę w dniu sądu, przestrzega dziewice przed pustymi wypowiedziami, które pobudzałyby do śmiechu, a także przed nazbyt częstym i głośnym śmiechem⁵⁸. Odpowiedzialność za słowo i powaga jest dla Donata ważna, skoro znajduje się na jedenastym spośród wskazanych przez niego dwunastu stopni pokory, po których ma wspinać się każda dziewica. Autor reguły zapisał:

„Jedenasty stopień pokory: jeżeli mniszka, gdy nawet otworzy usta, mówi powoli i bez śmiechu, pokornie i z powagą, ale w sposób przemyślany i nie nazbyt krzykliwy, bo jest napisane: *Mędrca poznaje się po kilku słowach*”⁵⁹.

Dwunasty, najwyższy stopień pokory osiąga ta mniszka, która zawsze, zarówno w kaplicy, jak i w ogrodzie, w czasie podróży i gdziekolwiek by się znalazła, zawsze ma „spuszczoną głowę i oczy skierowane ku ziemi”⁶⁰. Taka zewnętrzna postawa powinna wynikać z jej głębokiego przekonania o swojej grzeszności i konieczności stanięcia przed, jak to ujął Donat, „strasliwym Sądem”. Wzorem dla mniszki jest ewangeliczny celnik, który także ze spuszczonymi ku ziemi oczyma mówił: „Panie, ja grzeszny, nie jestem godzien podnieść oczu moich ku niebu” (Por. Łk 18,13), oraz psalmista mówiący: „Jestem zgębiony, nad miarę pochylony (Ps 38[37], 7-9)⁶¹. Autor reguły obiecuje każdej mniszce, która osiągnie dwanaście stopni pokory, że

„dojdzie wkrótce do tej miłości Boga, która *doskonała usuwa lęk* (1J 4, 18). I co poprzednio tylko z obawy wypełniała, tego wszystkiego będzie teraz przestrzegała bez żadnego trudu, z przyzwyczajenia, niejako w sposób naturalny, już nie ze strachu przed piekłem, lecz z miłości do Chrystusa”⁶².

⁵⁵ Leandrus Hispalensis, *De institutione virginum et contemptu mundi* XXI, BAC 321, 60, ŻM 50, 965.

⁵⁶ Tamże, BAC 321, 59, ŻM 50, 965.

⁵⁷ Por. tamże, BAC 321, 60.

⁵⁸ Por. Donatus Vesontionensis, *Regula ad virgines* 3, PL 87, 276; 46, PL 87, 287.

⁵⁹ Tamże 47, PL 87, 287, ŻM 50, 640-641.

⁶⁰ Tamże 48, PL 87, 287, ŻM 50, 641.

⁶¹ Por. tamże.

⁶² Tamże, ŻM 50, 641.

Zatem powaga mniszki, opanowanie wzroku i języka są wyrazem doskonałego wypracowania cnoty pokory, co ostatecznie całkowicie przemienia sposób realizacji powołania do życia w dziewictwie. Odkąd bowiem opanuje swoje spojrzenie, nie będzie w jej życiu już miejsca na jakikolwiek lęk i strach przed piekłem. Dziewica będzie czyniła wszystko tylko i wyłącznie z miłości do Chrystusa.

Według Leandra dziewczina powinna mieć oblicze nie tylko poważne, ale nawet smutne, zgodnie z pouczeniem Apostoła Jakuba: „Śmiech wasz niech się w smutek obróci” (Jk 4, 9), a przede wszystkim samego Zbawiciela, który wyraźnie powiedział, iż błogosławieni są ci, którzy płaczą, gdyż to oni doznają pocieszenia⁶³. A ponadto łzy, które są wyrazem tęsknoty, powinny pojawiać się na obliczu dziewczicy wyrażając jej żal, że jeszcze nie jest godna i gotowa do pełnego zjednoczenia z Oblubieńcem, Jezusem Chrystusem. Taka postawa zostanie z całą pewnością przez Niego wynagrodzona, o czym biskup Sewilli zapewnia dziewice:

„Zaprawdę, niebieski Oblubieniec przyjmie cię z weselem i miłością, jeśli przekona się o twej gorącej tęsknocie za Nim. Jeśli będziesz opłakiwała Jego nieobecność, On pocieszy cię swoją obecnością”⁶⁴.

Tak więc łzy tęsknoty za Chrystusem, jedynym Oblubieńcem dziewczicy, zapewnią jej radość wieczną.

Asceza spojrzenia służyła również zachowaniu cnoty czystości. Autor reguły dla klasztoru Tarnateńskiego przykładał dużą wagę do opanowania wzroku, szczególnie w czasie pobytu mnicha poza murami klasztoru. Był bowiem przekonany, że niewłaściwe spojrzenie, podobnie jak dotyk i afekt, może wzbudzić w mnichu pożądliwość. I choć zadawał sobie sprawę, że nie sposób poza klasztorem ustrzec się spotkania z kobietami, to jednak przestrzegał przed jakąkolwiek formą zwracania na nie uwagi. Uświadamiał mnichów, że niewłaściwe spoglądanie na kobietę jest wyrazem braku skromności w sercu, a więc świadczy o braku opanowania cnoty czystości⁶⁵. Fructuoz nakazywał wprost mnichom, aby zawsze kierowali wzrok tylko przed siebie⁶⁶.

Podobne wskazania zostały zawarte w regule dla dziewczyc przez Cezarego z Arles. Przestrzegał je przed pożądliwym wpatrywaniem się w mężczyzn. Świadczyłyby to z całą pewnością o braku opanowania cnoty skromności. Szczególną uwagę zwracał na możliwość fałszywej postawy dziewczicy, która ma o swojej pobożności nazbyt pozytywną opinię: „nie mówcie, że dusze macie skromne, gdy oko świadczy o nieskromnym sercu”⁶⁷. Również Donat, który w swojej regule wzorował się na biskupie Arles, mocno podkreślał zna-

⁶³ Por. Leandrus Hispalensis, *De institutione virginum et contemptu mundi* XXI, BAC 321, 60.

⁶⁴ Tamże XXI, BAC 21, 60-61, ŻM 50, 966.

⁶⁵ Por. *Regula monasterii Tarnantensis* 18, PL 66, 984.

⁶⁶ Por. Fructuosus Bracarensis, *Regula monachorum* VI, BAC 321, 146.

⁶⁷ Caesarius Arelatensis, *Regula virginum* 23, Sch 345, 198, ŻM 50, 415.

czenie opanowania wzroku dla zachowania czystości. Skromność spojrzenia dziewicy świadczy o jej duchowej dojrzałości, ale również zapobiega zgorzeniu innych. Autor reguły ostrzegł dziewicę:

„Niech też ta, która bez prostoty serca na mężczyzn patrzy, nie sądzi, że nikt tego nie zauważy. Bo właśnie widzą ją dobrze, choć ona o tym nie wie”⁶⁸,

i jednocześnie uświadamiał im, że choćby nikt z ludzi nie dostrzegł takiego spojrzenia, to Bóg widzi to z pewnością⁶⁹.

W niektórych regułach można znaleźć również wskazania dotyczące sposobu poruszania się mnichów. Fruktuoz wymagał, nie podając niestety żadnej motywacji, aby mnisi chodzili cicho, nie czyniąc hałasu. Nie wolno im też było biegać⁷⁰. W regule klasztoru Tarnateńskiego zostały zawarte bardzo dokładne wskazania dotyczące sposobu poruszania się mnichów poza murami klasztoru:

„Gdy zaś wychodziecie w klasztoru, idźcie zawsze razem. Gdy z Bożą opieką dojdziecie do miejsca, do którego się wybraliście, niech całe braterskie zgromadzenie stoi razem. W sposobie chodzenia, w postawie, w całym ruchu ciała, niech nic nie robi niestosownego wrażenia, niech nic nie obraża wzroku patrzących, lecz starajcie się, aby wasz wygląd odpowiadał waszej świętości”⁷¹.

Zatem sposób poruszania się mnicha miał być świadectwem jego świętości wobec napotykanym przechodniów. Uwagę zwraca również przepis zakazujący opuszczania klasztoru w pojedynkę. Mnisi mogli wychodzić tylko w towarzystwie innych współbraci i powinni trzymać się razem przez cały czas aż do powrotu do klasztoru, co z pewnością miało uchronić ich przed grzechem.

3. Dopuszczalne formy troski o ciało. Twórcy reguły wyznaczali dziewczynom i mnichom granice troski o własne ciało. Określali więc przepisy regulujące zasady odżywiania się oraz osobistej higieny. W zasadzie wszystkie omawiane reguły wskazują na konieczność ograniczania się w rodzaju spożywanych pokarmów oraz ich ilości. Izydor z Sewilli uświadamiał mnichom, że

„nie należy posilać ciała aż do nasycenia, ażeby przypadkiem nie ucierpiał na tym duch, bo z sytego żołądka łatwo może zrodzić się rozwiązłość cielesna”⁷².

Z zasady z menu wykluczone było mięso, z wyjątkiem drobiu podawanego tylko chorym i starszym. Spożywano dania jarskie⁷³. Często ilość posiłków

⁶⁸ Donatus Vesontionensis, *Regula ad virgines* 50, PL 87, 288, ŻM 50, 643.

⁶⁹ Por. tamże.

⁷⁰ Por. Fructuosus Bracarensis, *Regula monachorum* VI, BAC 321, 146.

⁷¹ *Regula monasterii Tarnantensis* 17, PL 66, 984, ŻM 50, 587.

⁷² Isidorus Hispalensis, *Regula monachorum* IX, BAC 321, 105, ŻM 50, 1018.

⁷³ Por. Caesarius Arelatensis, *Regula virginum* 71, Sch 345, 268; tenże, *Regula monachorum* 24; Aurelianus Arelatensis, *Regula ad monachos* 51, PL 68, 393; Aurelianus Arelatensis, *Regula ad*

uzależniano od okresu liturgicznego. Szczególne obostrzenia zalecano w czasie Wielkiego Postu⁷⁴. Św. Leander w swojej regule, stawiając wymagania dotyczące wyżywienia, opisał nawet idealny wygląd mniszki. Jego zdaniem „Dziewica ma być tylko zdrowa, ale nie silna, powinna mieć twarz bladą, a nie rumianą”⁷⁵. Dla autora reguły było oczywiste, że dziewice powinny być skoncentrowane przede wszystkim na trosce o rozwój życia duchowego. Wszystko inne, również wygląd zewnętrzny, powinno być temu celowi podporządkowane. Dziewice też w żadnym wypadku nie powinny stosować jakichkolwiek form troski o upiększenie swego wyglądu. Leander uważał, że jest to fałszowanie swego wyglądu. Tak czynią jedynie kobiety zamężne, które chcą oszukać „męża cudzą pięknnością, a nie własną”, aby w konsekwencji wzbudzić w nim pożądlivość. Biskup Sewilli jednoznacznie negatywnie oceniał takie działania tych kobiet:

„Popełnia ona potrójne cudzołóstwo: umysłem, ponieważ wymyśla takie oszustwo; ciałem, ponieważ zmieniała wygląd przez szminkę; szatami, ponieważ wonięją zapachem cudzym, nie własnym. Dziewica nieświadoma jest takich występków, ma płęć, lecz nie zna jej wymagań; zapomniała o słabości niewieściej, wykazuje męską surowość i słabą płęć umocniła cnotą”⁷⁶.

Dziewica powinna zatem dbać przede wszystkim o umocnienie swojej cnoty, a w trosce o ciało ma upodobnić się do mężczyzn: „Staranie o ciało, płynące ze zmysłowości, należy uważać za występne”⁷⁷. Z tego też tytułu twórcy reguł ograniczali możliwość korzystania z kąpeli. Można jej było zażywać jedynie ze względów zdrowotnych, natomiast nigdy ze względu na płynącą z niej przyjemność lub troski o urodę⁷⁸. Donat dawał dziewczom w tej materii nieco więcej możliwości. Wyrażał zgodę na kąpiel chorych mniszek. Natomiast uważał, że nie można jej zabronić, ale należy ograniczyć jej częstotliwość dla zdrowych dziewcz, przede wszystkim młodych⁷⁹. Cezary z Arles w sformułowanych przez siebie przepisach posunął się nawet tak daleko, że upoważniał przełożoną do wydania dziewczynie nakazu kąpeli, o ile wymagał tego stan jej zdrowia. Jednocześnie nie dopuszczał możliwości zgody na kąpiel z powo-

virgines 34, 35, PL 608, 403; Isidorus Hispalensis, *Regula monachorum* IX, BAC 321, 105; Leandrus Hispalensis, *De institutione virginum et contemptu mundi* XXIV, BAC 321, 65.

⁷⁴ Por. Caesarius Arelatensis, *Regula virginum* 67, Sch 345, 258; tenże, *Regula monachorum* 22, 24; Aurelianus Arelatensis, *Regula ad virgines* 43, PL 68, 406; Donatus Vesontionensis, *Regula ad virgines* 76, PL 87, 297.

⁷⁵ Leandrus Hispalensis, *De institutione virginum et contemptu mundi* XXIV, BAC 321, 65, ŻM 50, 971. Por. P. Wygralak, *Praktyka postu w klasztorach wizygockiej Hiszpanii w VI – VII wieku. Analiza reguł zakonnych*, w: *Spiritus Sanctus et Ecclesia*, red. P. Wygralak, Poznań 2015, 40.

⁷⁶ Leandrus Hispalensis, *De institutione virginum et contemptu mundi*, BAC 321, 33-34, ŻM 50, 939.

⁷⁷ Tamże XX, BAC 321, 59, ŻM 50, 964.

⁷⁸ Por. tamże XX, BAC 321, 59; Caesarius Arelatensis, *Regula virginum* 31, Sch 345, 210.

⁷⁹ Por. Donatus Vesontionensis, *Regula ad virgines* 12, PL 87, 279-280.

du czyjegoś kaprysu⁸⁰. Należy jeszcze wspomnieć, że wymagania dotyczące kąpieli określili także twórcy reguł dla mnichów. Izidor z Sewilli dopuszczał możliwość kąpieli mnichów jedynie w dwóch przypadkach: dla zdrowia i po nocnej polucji. Nie wolno było natomiast „pod pozorem choroby używać kąpieli w celu umycia ciała”⁸¹. Podobnie zakazana była pielęgnacja twarzy. Mogłoby to bowiem doprowadzić do rozwiązłości. Uważał bowiem biskup Sewilli, że „nie jest czysty duchem ten, kto zbyt dba o ciało lub porusza się nieprzystojnie”⁸². Dla Fruktuoza natomiast zbyt dbałość mnicha o wygląd zewnętrzny mogłaby świadczyć o próżności⁸³. Mnisi nie powinni również nosić długich włosów. Wszyscy w klasztorze, ponieważ mają jedno powołanie, powinni też nosić tak samo przystrzyżone włosy⁸⁴.

Twórcy omawianych reguł byli przekonani, że zewnętrzny wygląd mnicha i dziewicy świadczy o ich wewnętrznej postawie oraz dojrzałości w praktykowaniu fundamentalnych dla życia mniszego i dziewiczego cnót ubóstwa, czystości, a także posłuszeństwa. Stawiali więc wysokie wymagania odnośnie do ubioru osób całkowicie Bogu poświęconych, także ich zachowania się, troski o ciało. Skromny strój, jednakowy dla wszystkich członków wspólnoty był wyrazem cnoty ubóstwa i pokory. Cnota czystości natomiast miała wyrażać się w ascezie wzroku i ograniczeniu troski o ciało. Poddanie się woli opata co do czasu zmiany, a nawet prania habitów, czy też pozwolenia na kąpiel, kształtowało w członkach wspólnoty cnotę posłuszeństwa.

THE IMPORTANCE OF THE OUTWARD APPEARANCE OF NUNS AND MONKS IN SPIRITUAL FORMATION IN THE MONASTERIES OF GAUL AND SPAIN (6TH-7TH CENTURIES)

(Summary)

The article discusses the influence of the way of the monastic dress code on helping nuns and monks stay on their spiritual path during formation. The focus

⁸⁰ Por. Caesarius Arelatensis, *Regula virginum* 31, Sch 345, 210. W stosowanych obostrzeniach odnośnie do kąpieli twórcy reguł w VI i VII w. nie byli odosobnieni. Czynie to także ich poprzednicy. Pisał o tym już św. Ambroży, a wcześniej jeszcze Klemens Aleksandryjski, który dopuszczał kąpiel w przypadku kobiety dla zdrowia i dla czystości, natomiast w przypadku mężczyzn jedynie dla zdrowia.

⁸¹ Isidorus Hispalensis, *Regula monachorum* XXII, BAC 321, 123, ŻM 50, 1026.

⁸² Tamże XII, BAC 321, 110, ŻM 50, 1013.

⁸³ Por. Fructuosus Bracarenensis, *Regula monachorum* VIII, BAC 321, 148.

⁸⁴ Por. Isidorus Hispalensis, *Regula monachorum* XII, BAC 321, 110.

of the study are the rules for nuns and monks developed in the 6th and 7th centuries in Gaul and Spain. The authors of the rules were convinced that the very strict requirements regarding the clothing, as well as the behavior, of consecrated persons, serve the practice of seeking virtue through poverty, obedience and humility. It was required that all the inhabitants of a monastery should wear simple habits with natural colors that no one could consider to be their property. Attention was also paid to the asceticism of sight and the way of walking, which served to preserve the virtue of purity. For the same reason, one was not allowed to take too many baths, except in the case of disease. The whole life of the celibate nuns and monks should be focused on the caring for the development of their spiritual life, and not on the pursuit of external appearance. The humble acceptance of poor attire, temperance in care for the body, and the ability to exercise self-control his eyesight, testified to the spiritual maturity of the nun and the monk.

Key words: ancient rules of monks, habit, poverty, humility, obedience, chastity, asceticism.

Słowa kluczowe: starożytne reguły zakonne, habit, ubóstwo, pokora, posłuszeństwo, czystość, asceza.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- AURELIANUS ARELATENSIS, *Regula ad monachos*, PL 68, 385-397, tłum. B. Spieralska: *Reguła dla mnichów św. Aureliana*, w: *Zachodnie reguły monastyczne*, red. M. Starowieyski, ŻM 50, Kraków 2013, 467-492.
- AURELIANUS ARELATENSIS, *Regula ad virgines*, PL 68, 399-406, tłum. B. Spieralska: *Reguła dla dziewic św. Aureliana*, w: *Zachodnie reguły monastyczne*, red. M. Starowieyski, ŻM 50, Kraków 2013, 493-512.
- CAESARIUS ARELATENSIS, *Regula virginum*, ed. J. Courreau – A. de Vogüé, SCH 345, Paris 1988, tłum. M. Borkowska: *Reguła dla dziewic świętego Cezarego biskupa*, w: *Zachodnie reguły monastyczne*, red. M. Starowieyski, ŻM 50, Kraków 2013, 405-443.
- CAESARIUS ARELATENSIS, *Regula monachorum*, ed. J. Courreau – A. de Vogüé, SCH 398, Paris 1994, tłum. M. Borkowska: *Reguła dla mnichów*, w: *Zachodnie reguły monastyczne*, red. M. Starowieyski, ŻM 50, Kraków 2013, 451-460.
- DONATUS VESONTIONENSIS, *Regula ad virgines*, PL 87, 273-298, tłum. B. Spieralska: *Reguła dla dziewic św. Donata, biskupa Vesontium*, w: *Zachodnie reguły monastyczne*, red. M. Starowieyski, ŻM 50, Kraków 2013, 603-666.
- FERREOLUS UCETIENSES, *Regula ad monachos*, PL 66, 959-976, tłum. B. Spieralska: *Reguła św. Ferreola*, w: *Zachodnie reguły monastyczne*, red. M. Starowieyski, ŻM 50, Kraków 2013, 523-563.
- FRUCTUOSUS BRACARENSIS, *Regula monachorum*, ed. J. Campos Ruiz, w: Santos Padres Españoles, BAC 321, Madrid 1971, 137-162, tłum. P. Wygralak: *Świętego Fruktuoza Reguła mnichów*, *Zachodnie reguły monastyczne*, red. M. Starowieyski, ŻM 50, Kraków 2013, 1049-1076.
- FRUCTUOSUS BRACARENSIS, *Regula monastica communis*, ed. J. Campos Ruiz, w: Santos Padres Españoles, BAC 321, Madrid 1971, 172-208, tłum. A. Strzelecka: *Reguła*

- wspólna, w: *Zachodnie reguły monastyczne*, red. M. Starowieyski, ŻM 50, Kraków 2013, 1077-1118.
- ISIDORUS HISPALENSIS, *Regula monachorum*, ed. J. Campos Ruiz, w: Santos Padres Españoles, BAC 321, Madrid 1971, 90-125, tłum. I. Gano: *Księga reguły klasztornej*, w: *Zachodnie reguły monastyczne*, red. M. Starowieyski, ŻM 50, Kraków 2013, 993-1029.
- ISIDORUS HISPALENSIS, *Etymologiae*, PL 82, 73-728.
- Pactum*, ed. J. Campos Ruiz, w: Santos Padres Españoles, BAC 321, Madrid 1971, 208-211, tłum. A. Strzelecka: *Pakt*, w: *Zachodnie reguły monastyczne*, red. M. Starowieyski, ŻM 50, Kraków 2013, 1119-1123.
- LEANDRUS HISPALENSIS, *De institutione virginum et contemptu mundi (Regula Sancti Leandri)*, ed. J. Campos Ruiz, w: Santos Padres Españoles, BAC 321, Madrid 1971, 21-76, tłum. I. Gano: *O pouczeniu dziewic i o pogardzie świata świętego Leandra (Regula św. Leandra)*, w: *Zachodnie reguły monastyczne*, red. M. Starowieyski, ŻM 50, Kraków 2013, 927-982.
- Regula monasterii Tarnantensis*, PL 66, 977-986, tłum. B. Spieralska: *Reguła Tarnateńska*, w: *Zachodnie reguły monastyczne*, red. M. Starowieyski, ŻM 50, Kraków 2013, 569-593.

Opracowania

- BISHKO C.J., *The pactual tradition in Hispanic monasticism*, w: *Spanish and Portuguese Monastic History 600-1300*, red. C.J. Bishko, London 1984, 1-42.
- DANILUK M., *Kukulla*, EK X 167-168.
- IHNATOWICZ J.A., *Najstarsze formy życia konsekrowanego i ich rola w Kościele dzisiaj*, w: *Vita consecrata. Życie ofiarowane Bogu i ludziom*, red. T. Rusiecki, Kielce 2002, 11-60.
- KŁOCZOWSKI J., *Wspólnoty chrześcijańskie*, Kraków 1964.
- LECLERCQ J., *Chrystus w oczach średniowiecznych mnichów*, tłum. M. Borkowska, ŻM 25, Kraków 2001.
- SUPERSON J., *Penula, planeta, casula (do początku IX wieku)*, w: *Szata liturgiczna*, red. A. Sielepin – J. Superson, Kraków 2016, 43-63.
- TORRALES TOVAR S., *El habito monastico oriental y su adaptación en Hispania*, w: *Bizancio y la península ibérica: de la antigüedad tardía a la edad moderna*, ed. I. Pérez Martín – P. Bádenas de la Peña, Madrid 2004, 155-163.
- VIÑAYO GONZÁLEZ A., *San Fructuoso de Braga. El hombre, el fundador, el santo*, Leon 1966.
- WYGRALAK P., *Praktyka postu w klasztorach wizygockiej Hiszpanii w VI-VII wieku. Analiza reguł zakonnych*, w: *Spiritus Sanctus et Ecclesia. Opuscula Bogdano Czesz septuagenario dedicata*, red. P. Wygralak, Poznań 2015, 33-43.
- WYGRALAK P., *Ubóstwo jako wymóg życia mniszego na podstawie reguł monastycznych Galii i Hiszpanii (VI-VII w.)*, w: *Ojcowie Kościoła o ubóstwie*, red. B. Czesz – P. Wygralak, Poznań 2013 = TPatr 10 (2013) 154-170.

